



**HELŚIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA**  
**HELSINKI FOUNDATION for HUMAN RIGHTS**

**RADA FUNDACJI**

Halina Bortnowska-Dąbrowska

Jerzy Ciemniowski

Janusz Grzelak

Michał Nawrocki

Marek Antoni Nowicki

Teresa Romer

Stefan Starczewski

**ZARZĄD FUNDACJI**

Prezes:

Danuta Przywara

Wiceprezes:

Adam Bodnar

Sekretarz:

Maciej Nowicki

Skarbnik:

Elżbieta Czyż

Członek Zarządu:

Janina A. Kłosowska

Warszawa, 22 grudnia 2011 r.

3597/2011/PSP/AB/IP

**Szanowny Pan**  
**Radosław Sikorski**  
**Minister Spraw Zagranicznych**

Al. J. Ch. Szucha 23  
00-580 Warszawa

*Wielce Szanowny Panie Ministrze,*

Helsińska Fundacja Praw Człowieka pragnie ponownie zwrócić się do Pana Ministra z apelem o podjęcie działań zmierzających do przyjęcia przez Polskę stosownych sankcji wizowych i finansowych wobec funkcjonariuszy rosyjskich odpowiedzialnych za śmierć Sergei'a Magnitsky'ego. Przypominamy, że podobne apele kierowaliśmy do Pana Ministra już dwukrotnie: po raz pierwszy w piśmie z 15 lutego 2011 r., znak 412/2011/AB/IP, drugi raz zaś w wystąpieniu z 13 czerwca 2011 r., znak 1832/2011/AB/IP. Niestety, z naszych wiadomości wynika, że do dnia dzisiejszego Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie podjęło żadnych postulowanych przez nas kroków. Sytuacja taka budzi tym większe zaniepokojenie, że w ostatnich dniach pojawiły się nowe dowody świadczące o tym, że w sprawie S. Magnitsky'ego doszło do rażących naruszeń praw człowieka

Co istotne, zgodnie z doniesieniami prasowymi, w liście z października 2010 r. do przewodniczącego sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka Ryszarda Kalisza, Pan Minister wskazał na możliwość wprowadzenia sankcji wizowych dla rosyjskich urzędników w sytuacji, gdyby instytucje międzynarodowe ustaliły listę osób związanych ze śmiercią S. Magnitsky'ego. Ponadto prasa donosiła, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych złożyło zapewnienie, że sprawa śmierci S. Magnitsky'ego miała zostać poruszona przez Polskę podczas sesji Stałej Rady Partnerstwa między Rosją a Unią Europejską<sup>1</sup>.

Pragniemy przypomnieć, że S. Magnitsky był rosyjskim prawnikiem specjalizującym się w prawie podatkowym i reprezentującym w Rosji fundusz inwestycyjny Hermitage Capital Management. Po tym, jak odkrył jedną z największych afer korupcyjnych w Rosji, w której brali udział wysokiej rangi urzędnicy rosyjscy, został aresztowany w wysoce podejrzanym okolicznościach – organy ścigania oparły się bowiem na dokumencie, który przez wielu niezależnych obserwatorów uznany został za sfabrykowany. Warto podkreślić, że

<sup>1</sup> „Polska uderzy w Rosję sankcjami?”, TVN24, 4 października 2010 r., artykuł dostępny pod adresem: <http://www.tvn24.pl/1,1676315,druk.html>

aresztowania Magnitsky'ego dokonali funkcjonariusze, których ten wskazał w swoich zeznaniach jako zamieszanych w defraudację pieniędzy.

Zgodnie z raportem niezależnej organizacji rosyjskiej Public Oversight Commission for Human Rights Observance in Moscow Detention Centers (POC) opublikowanym w grudniu 2009 r.<sup>2</sup> S. Magnitsky przetrzymywany był w bardzo złych warunkach w trzech różnych aresztach tymczasowych. Ciężkie, szkodliwe dla zdrowia aresztowanego warunki były przedmiotem licznych skarg składanych zarówno przez samego S. Magnitsky'ego i jego obrońcę, jak i obrońców praw człowieka. Co więcej, w świetle ustaleń niezależnych organizacji pozarządowych był on nie tylko przetrzymywany w niegodnych warunkach, ale i poddawany był systematycznej presji fizycznej i psychicznej ze strony funkcjonariuszy więzienia. W rezultacie, w dniu 16 listopada 2009 r., na kilka dni przed upływem rocznego okresu tymczasowego aresztowania, S. Magnitsky zmarł.

Pomimo zapewnień władz rosyjskich, że śmierć S. Magnitsky'ego nie była spowodowana torturami i warunkami panującymi w więzieniu, istnieją coraz bardziej przekonujące argumenty podważające oficjalne stanowisko władz. **W dniu 28 listopada 2011 r. Hermitage Capital przedstawił Radzie ds. Wspierania Rozwoju Instytucji Społeczeństwa Obywatelskiego i Praw Człowieka przy Prezydencie Federacji Rosyjskiej 75-stronicowy raport<sup>3</sup> zawierający obszerną dokumentację (ponad sto dokumentów urzędowych, fotografii oraz liczne cytaty z wypowiedzi prasowych urzędników rosyjskich) wykazującą, że S. Magnitsky był systematycznie torturowany przez funkcjonariuszy więzienia, zaś władze rosyjskie podejmowały działania w celu zatuszowania sprawy.** Nad raportem pracowała grupa prawników *pro bono* i specjalistów z zakresu medycyny sądowej. Rzecznik prasowy Hermitage Capital zauważył, że: *„Raport zawiera niezbite dowody świadczące o roli poszczególnych urzędników wysokiego szczebla w aresztowaniu Magnitsky'ego pod fałszywymi zarzutami, jego późniejszym torturowaniu i morderstwie, a także zacieraniu śladów po zdarzeniu. Stanowi on unikalny zapis niesprawiedliwości, wyrządzonej Sergei'owi Magnitsky'emu i obnaża mechanizmy korupcyjne wewnątrz rosyjskiego systemu sądownictwa karnego”*.

Raport dokładnie przedstawia chronologię zdarzeń prowadzących do śmierci S. Magnitsky'ego. Został on aresztowany 24 listopada 2008 r. i przez następnych 6 miesięcy poddawany był fizycznym i psychicznym naciskom mającym zmusić go do złożenia fałszywego samooskarżenia, przyznania się do stawianych mu zarzutów. W czerwcu 2009 r. aresztowany podupadł na zdrowiu, znacząco stracił na wadze i skarżył się na silne bóle. Zdiagnozowano u niego zapalenie pęcherzyka żółciowego, zapalenie trzustki i kamienie żółciowe. Lekarze więzienni zalecili przeprowadzenie operacji w dniu 1 sierpnia 2009 r., jednak na tydzień przed tą datą S. Magnitsky został w niewyjaśnionych okolicznościach przeniesiony do aresztu śledczego „Butyrka” w Moskwie.

Przez kolejnych 8 miesięcy pobytu w tym areszcie, S. Magnitsky cierpiał z powodu bólu związanego z nieleczonymi dolegliwościami zdrowotnymi i fatalnymi warunkami sanitarnymi aresztu. W raporcie znajduje się m.in. list S. Magnitsky'ego do jego adwokata z sierpnia 2009 r., w którym skarżył się na niewyobrażalne cierpienia, których doznał w areszcie i brak jakiegokolwiek pomocy ze strony władz aresztu. Wśród załączonych materiałów można odnaleźć także liczne pisma, w których aresztowany bezskutecznie zwracał się do władz o zapewnienie mu adekwatnej opieki zdrowotnej. Przeczy to późniejszym

<sup>2</sup> Raport dostępny pod adresem internetowym: <http://russian-untouchables.com/docs/Public-Oversight-Commission-Report.pdf>

<sup>3</sup> Dokument dostępny pod adresem internetowym: <http://russian-untouchables.com/rus/docs/P01E.pdf>

twierdzeniom przedstawicieli rosyjskiego MSW, jakoby S. Magnitsky nigdy nie skarżył się na stan swojego zdrowia, w związku z czym władze nie wiedziały, że potrzebował on pomocy lekarskiej. Dnia 16 listopada 2009 r. władze aresztu „Butyrka” podjęły decyzję o natychmiastowym przeniesieniu aresztowanego do szpitala więziennego „Matrosskaya Tishina” w celu poddania go hospitalizacji.

Z materiałów zebranych w raporcie wynika jednak, że S. Magnitsky zamiast uzyskać w „Matrosskaya Tishina” należyłą pomoc medyczną został tam dotkliwie pobity przez strażników, którzy przykuli go kajdankami do łóżka w celi i uderzali gumowymi pałkami. W raporcie znajdują się m.in. zdjęcia ciała S. Magnitsky’ego z wyraźnymi śladami stosowania wobec niego przemocy. To właśnie te tortury były najprawdopodobniej rzeczywistą bezpośrednią przyczyną zgonu. Z załączonej dokumentacji wynika, że zgodę na stosowanie gumowych pałek wprost wyraził sam dyrektor aresztu, Fikhret Tagiev, chcący następnie zatrzeć wszystkie ślady świadczące o udziale władz więzienia w śmierci prawnika.

Według jednego z cywilnych lekarzy grupa medyczna mająca zająć się S. Magnitskym stawiała się w „Matrosskaya Tishina” w dniu 16 listopada o godzinie 20. Lekarzom nie pozwalano jednak wchodzić do jego celi aż 21.15. Z zeznań doktora Kornilova wynika, że gdy w końcu udało mu się wejść do celi, był zszokowany: martwy już S. Magnitsky nie znajdował się bowiem na sali szpitalnej, lecz na podłodze celi więziennej. Po oględzinach zwłok okazało się, że śmierć nastąpiła najprawdopodobniej 15 minut wcześniej.

Te zeznania stoją w ewidentnej sprzeczności z dotychczas przedstawianymi twierdzeniami funkcjonariuszy więzienia. Według nich S. Magnitsky został przywieziony do szpitala więziennego, gdzie został zbadany przez personel medyczny, po czym nagle zasłabł i zmarł dopiero o godzinie 21.50 na łóżku szpitalnym, po tym jak próby resuscytacji nie przyniosły skutku. Wiele wskazuje na to, że zeznania funkcjonariuszy były elementem zaplanowanej akcji zacierania śladów świadczących o udziale władz w śmierci S. Magnitsky’ego.

Raport przedstawia także szereg innych nieznanych dotychczas okoliczności potwierdzających powyższą tezę. Przykładowo, autorzy wskazują, że zgodnie z oświadczeniem władz z dnia 17 listopada 2009 r. „Matrosskaya Tishina” powodem zgonu S. Magnitsky’ego była martwica trzustki i pęknięcie błony brzusznej, jednak jeszcze tego samego dnia o północy rosyjskie MSW „zmieniło” przyczynę śmierci na niewydolność mięśnia sercowego. Taka sytuacja wywoływała wątpliwości, co do tego, czy przeprowadzono rzetelną i prawidłową sekcję zwłok, jednak władze odrzucały prośby rodziny zmarłego o dokonanie ponownej sekcji przez niezależnych medyków.

Innym istotnym dowodem przedstawianym w raporcie jest pismo jednego z funkcjonariuszy lokalnego Komitetu Śledczego, w którym w trzy dni po śmierci S. Magnitsky’ego i po zapoznaniu się ze wszystkimi okolicznościami zdarzenia rekomendował on wszczęcie postępowania karnego z uwagi na uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Mimo to, organy ścigania nie zdecydowały się na wszczęcie postępowania karnego w tej sprawie (uczyniły to dopiero na polecenie prezydenta Miedwiediewa) i odrzuciły wszystkie wnioski rodziny zmarłego z takimi żądaniami – prokuratura konsekwentnie twierdziła, że nie ma żadnych podstaw do tego, by twierdzić, że w sprawie S. Magnitsky’ego miało dojść do naruszeń prawa.

Obszerna część raportu poświęcona jest prezentacji materiałów świadczących o zorganizowanych działaniach mających na celu zacieranie dowodów wskazujących na udział władz w torturowaniu i śmierci S. Magnitsky’ego. Autorzy przywołują liczne wypowiedzi wysoko postawionych funkcjonariuszy rosyjskich, w których wbrew faktom twierdzili oni, iż

nie wiedzieli nic o problemach zdrowotnych zmarłego, a jego śmierć była zwykłym wypadkiem. Podobne stwierdzenia padały również ze strony Ministra Sprawiedliwości i Ministra Spraw Zagranicznych. Zmiany nie przyniosła w tym zakresie nawet publikacja raportu Rady Praw Człowieka ONZ z dnia 5 lipca 2011 r., w którym stwierdzono, że aresztowanie S. Magnitsky'ego stanowiło złamanie podstawowych praw człowieka i potwierdzono, że tuż przed śmiercią był on bity przez funkcjonariuszy. Już następnego dnia konkluzje zawarte w raporcie zostały zdecydowanie odrzucone przez Ministra Spraw Wewnętrznych, który stwierdził ponadto, że większość informacji zawartych w raporcie Rady nie ma żadnego znaczenia dla sprawy.

Siedem dni po śmierci S. Magnitsky'ego Prezydent D. Miedwiediew polecił Prokuratorowi Generalnemu i Ministrowi Sprawiedliwości wszczęcie śledztwa w sprawie śmierci S. Magnitsky'ego. W międzyczasie było ono aż dziewięciokrotnie przedłużane i jak dotychczas nie przyniosło żadnych widocznych efektów. Jedynym rezultatem postępowania było postawienie we wrześniu 2011 r. zarzutów dwóm lekarzom z aresztu „Butyrka”. Zostali oni oskarżeni o błędne niezdiagnozowanie u aresztowanego cukrzycy i zapalenia wątroby, które to miały przyczynić się do jego śmierci. Co ciekawe jednak, z wszelkich dostępnych dokumentów wynika, że S. Magnitsky nigdy na takie dolegliwości nie cierpiał.

Innym wątpliwym działaniem podjętym przez władze rosyjskie jest zwolnienie dnia 4 grudnia 2009 r. po interwencji prezydenta Miedwiediewa 20 funkcjonariuszy Federalnej Służby Więziennej (FSW) rzekomo zamieszanych w śmierć S. Magnitsky'ego. Z raportu Hermitage Capital wynika jednak, że redukcje zatrudnienia w Służbie były zaplanowane już w październiku – tj. jeszcze przed śmiercią S. Magnitsky'ego – i związane były z szeroką reorganizacją FSW. Sam przedstawiciel Służby w oświadczeniu z dnia 11 grudnia 2009 r. potwierdził, że żaden ze zwolnionych nie miał nic wspólnego ze sprawą S. Magnitsky'ego. Słowa te potwierdza raport – spośród 20 wydalonych funkcjonariuszy, tylko jeden w pewnym stopniu uczestniczył w tej sprawie.

Władze w dalszym ciągu podtrzymują również tezę o słuszności aresztowania S. Magnitsky'ego i jego winie. W sierpniu 2011 r., dwadzieścia miesięcy po śmierci oskarżonego, prokuratura wznowiła postępowanie karne przeciwko S. Magnitsky'emu. Co więcej, organy ścigania wezwały matkę zmarłego na przesłuchanie w charakterze świadka w tym postępowaniu. Znamienne, że żaden z urzędników wskazywanych przez S. Magnitsky'ego jako zamieszanych w aferę korupcyjną nie poniósł z tego tytułu jakichkolwiek negatywnych konsekwencji, wręcz przeciwnie – wielu z nich otrzymało awanse służbowe. Podobne zaszczyty spotkały funkcjonariuszy współodpowiedzialnych za przetrzymywanie prawnika w niegodnych warunkach i stosowane wobec niego tortury.

Śmierć S. Magnitsky'ego w żadnym wypadku nie może być traktowana jako sprawa wyłącznie wewnętrzna Rosji. Wręcz przeciwnie – zdaniem Fundacji społeczność międzynarodowa nie może milczeć i pozostawać bierna w sytuacji, gdy dochodzi do łamania najbardziej fundamentalnych praw człowieka. W związku z tym, HFPC raz jeszcze pragnie zwrócić uwagę Pana Ministra na konieczność wprowadzenia zakazu wjazdu na terytorium Polski oraz sankcji finansowych wobec osób, które najprawdopodobniej odpowiedzialne są za przetrzymywanie, liczne nadużycia i śmierć S. Magnitsky'ego.

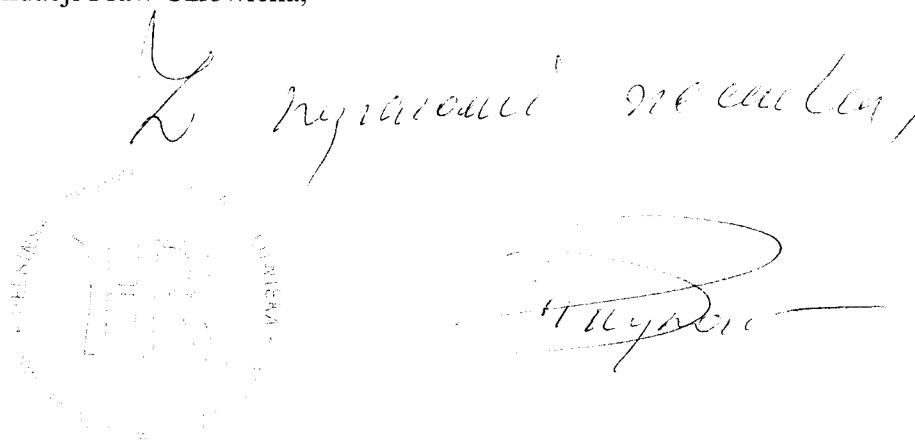
Wprowadzenie takich środków stało się przedmiotem debaty w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Wielkiej Brytanii oraz Unii Europejskiej. **Co więcej, amerykański senator Benjamin Cardin sporządził wstępną listę sześćdziesięciu osób ponoszących odpowiedzialność za ww. czyny. Tzw. „lista Cardina” stała się podstawą do nałożenia**

**przez władze amerykańskie pod koniec lipca 2011 r. sankcji wizowych wobec sześćdziesięciu rosyjskich urzędników.**

HFPC pragnie wyrazić nadzieję, że z uwagi na ciężar zarzutów pojawiających się w związku ze sprawą śmierci S. Magnitsky'ego oraz coraz bardziej przekonującego materiału dowodowego świadczącego o licznych nieprawidłowościach po stronie funkcjonariuszy rosyjskich, sprawa ta zostanie potraktowana przez władze polskie z najwyższą powagą i starannością. HFPC ponownie zatem apeluje do Pana Ministra o zajęcie stanowiska w sprawie S. Magnitsky'ego i rozważenie zastosowania sankcji wizowych wobec funkcjonariuszy rosyjskich odpowiedzialnych za śmierć S. Magnitsky'ego – nawiązując tym samym do wcześniejszych wstępnych deklaracji. Chcemy podkreślić, że przez podjęcie takich działań Polska będzie mogła udowodnić, że z powagą odnosi się do wszelkich spraw związanych z rażącymi naruszeniami praw człowieka. Działania podjęte przez nasz kraj pomogą także rodzinie zmarłego w dochodzeniu sprawiedliwości przed sądami rosyjskimi, bądź Europejskim Trybunałem Praw Człowieka.

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka,

*Z wyrazami szacunku,*



The image shows a circular official stamp of the Helsinki Foundation for Human Rights (HFPC) on the left, and a handwritten signature on the right. The stamp contains the text 'Helsinki Foundation for Human Rights' and 'HFPC' in the center. The signature is written in cursive and appears to be 'H. K...'.

Do wiadomości:

1. Ryszard Kalisz, Przewodniczący Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka Sejmu RP,
2. Grzegorz Schetyna, Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu RP,
3. Prof. Irena Lipowicz, Rzecznik Praw Obywatelskich,
4. Jerzy Buzek, Przewodniczący Parlamentu Europejskiego.